

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 30 h.
Z odnośnieniem do domu . . . 4 k. 30 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Filia Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 5 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 20 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
„ III „ „ petitowy . . . 1 „ 20 „
„ IV „ „ „ . . . — „ 60 „
Drobne za wyraz — „ 20 „

KINO Y. CZARY.

Pierwszy obraz nowej serii 1917-18 r. Warszawskiej Wytwórni Towarzystwa „SFINKS“

W głównych rolach: Józef Węgrzyn, Kaz. Junosza-Stępowski, Halina Brucówna, Pola Negri, Paweł Owerło.

JEGO OSTATNI CZYN...

Kinodramat w 5 aktach.

Kinodramat w 5 aktach.

Plany leśne

wszelkiego rodzaju (z uwzględnieniem przepisów Tow. Kred. Ziemska, celem ewentualnego uzyskania pożyczki na ziemię lub drzewostany), tłumaczenie planów z rosyjskiego, szacunki leśne do kupna i sprzedaży, inspekcje, zalesienia i porady.

K. Satkowski
Ostrowiec, ziemia Radomska.

Okolo pokoju.

Po d-rze Seidlerze w Wiedniu zebrał głos w parlamencie niemieckim w Berlinie sekretarz stanu dr. v. Kühlmann, omawiając również poszczególne punkty traktatu z Ukrainą.

Mowy tych dwóch mężów stanu różnią się mało co do treści, gdyż i p. Kühlmann stara się uspokoić polaków stwierdzając, że w stosunku do sprawy Chełmskiej, miano w wysokim stopniu na oku interesy polskie, widząc to z redakcji odnośnych postanowień w których linja pograniczna zaznaczona jest tylko ogólnie w kilku punktach, gdyż bliższe jej ustalenie zastrzega się po zbadaniu przed specjalną komisją. Jak panowie dowiedzieli się z informacji, złożonych wczoraj w Wiedniu, wznowione rokowania, które rząd austriacko-węgierski i rząd niemiecki przeprowadziły z Ukrainą, dały taki wynik, że paragraf o ostatecznym ustaleniu linii pogranicznej może być interpretowany w sposób jeszcze więcej, i to znacznie więcej rozszerzony. Przytym w jaknajwiększych rozmiarach uwzględnienie znajduje życzenia ludności, oraz stosunki etnograficzne, a ponieważ w zamierzonej komisji, prócz państw sprzymierzonych, reprezentowana będzie również Polska przez swych delegatów, wobec tego widoczne jest, iż w ramach możliwości uczyniliśmy wszystko dla osiągnięcia sprawiedliwego rozgraniczenia, co również z pięknym tupeciem zasługującym na żywe oklaski zrobił w Wiedniu p. Sewrjuk, dopisując do traktatu pokojowego, że Chełmszczyzna do nikogo nie należy i że zrobi się w niej plebiscyt przy pomocy przedstawicieli kilkunastu narodowości.

Najważniejszą częścią mowy p. v. Kühlmana jest zapowiedź o pokoju z bolszewikami na warunkach niemieckich, naturalnie o tyle, o ile p. Trocki i inni szmuklerzy polityczni są jeszcze u władzy, gdyż według otrzymanych wiadomości rządu w Rosji objęli zwolennicy konstytuancy z Czernowem (socjalny-rewolucjonista) na czele. Przedstawiciele zaś idei bolszewickich „pojechali do Rygi“.

Przypuszczalnie, że traktat ukraiński zostanie przyjęty przez parlament za wyjątkiem głosów polskich oraz niezależnych socjalistów, którzy bez-

względnie zajmą stanowisko opozycyjne. Centrum popiera traktat pokojowy swoimi głosami, prosi jednak, aby przy realizacji klauzuli chełmskiej nie zostały pokrzywdzone interesy katolików.

Zboże ukraińskie.

Wiedeński korespondent „Berl. Tagblattu“ pisze w kwestji ukraińskiego zboża:

„Rzeczoznawcy rumuńscy, którzy produkcję południowej Rosji dokładnie znali, twierdzą, że ukraińskie zapasy zboża są znacznie mniejsze niż się ogólnie przypuszcza. Zwracali również uwagę na obrzymie trudności transportu. Nie można sobie wyobrazić, że jakieś większe zapasy zboża znajdują się w magazynach zbożowych. Znajdujące się u ludności wiejskiej i poszczególnych związków rolniczych zasoby, zarówno jak w portach południowej Rosji i innych punktach zwykłego wywozu, będzie niesłychanie trudno przewieźć. Środki przewozowe i drogi w Rosji znajdują się obecnie w stanie bardzo złym. Trzeba używać bydła pociągowego i wieźć po roli ornej, która w najbliższym czasie po roztopach na czarnoziemi zamieni się w bagnisko. Również liczba bydła pociągowego w ciągu wojny bardzo się zmniejszyła. Na większe transporty zboża liczyć z końcem marca, byłoby zbyt optymistycznym przypuszczeniem. Co najwyżej można czekać ich w maju“.

Międzypar. Koło polit. u Rady Regencyjnej.

W Warszawie odbyło się zebranie członków międzypartyjnego Koła politycznego, na którym omawiano najważniejsze wydarzenia doby obecnej i postanowiono wysłać delegację Koła do Rady Regencyjnej.

Jak nas informują, sekretariat międzypartyjnego Koła politycznego zjawił się u Rady Regencyjnej i złożył oświadczenie, stwierdzające, że Rada Regencyjna, jako symbol zwierzchniej władzy państwowej, powinna trwać na stanowisku. Jednocześnie sekretariat M. K. P. wyłuszczył Radzie Regencyjnej stanowisko Koła co do dalszego kierunku taktyki politycznej i pogląd na sytuację dzisiejszą.

Oświadczenie Koła Polsk. w Izbie posłów.

Najwczorajszym posiedzeniu Izby posłów przemawiał prezes Koła Polskiego pos. Goetz, który wygłosił oświadczenie Koła Polskiego w sprawie traktatu z Ukrainą. Przemówienia posła Goetza słuchała Izba z naprężoną uwagą. Silne, powagi pełne słowa, świadczące wymownie o nastroju społeczeństwa polskiego, tudzież ostrą, trafną krytyką militarystyki niemieckiej i staro-austriackiej dyplomacji, wywołały wielkie wrażenie. Nie była to prośba, lecz żądanie, nie skarga, lecz oskarżenie, nie wyrzut, lecz przestroga. Słowa takie nie mogą pozostać bez echa.

W obliczu całego świata cywilizowanego zakładamy uroczysty protest

W poczuciu naszych nieprzedawnionych praw narodowych przynigdy nie wyrzekniemy się naszej ziemi i naszego prawa do tworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie Polski. (Huczne oklaski u Polaków, mówce odbiera gratulacje).

Przemawiał także w Izbie posłów Daszyński. I ten mówca omawiał stanowisko Koła Polskiego wobec wydania Chełmszczyzny Ukrainie. Mówił jednak inaczej. Mówił z właściwym sobie temperamentem. Krytykował bezlitośnie, atakował bezwzględnie, doprowadził Niemców do wściekłości, a rusinów do rozpacz, aż wreszcie zakończył bardzo ostrym zwrotem, określającym obecny stosunek Polaków do dynastji Habsburgów.

Po mowie pos. Daszyńskiego zebrało się natychmiast przyzdyjm Koła Polskiego na posiedzenie i stwierdziło, że imieniem Koła Polskiego przemawiał w Izbie tylko prezes bar. Goetz.

Kronika wojenna i polityczna.

Protest Polaków w Poznaniu.

Na posiedzeniu komisji głównej parlamentu niemieckiego przemawiali imieniem Polaków poseł Trampeczyński i Seyda, który złożył uroczysty protest przeciw traktatowi brzeskiemu.

Lednicki pełnomocnikiem dyplomatycznym w Petersburgu.

„The Westminster Gazette“, wychodząca w Londynie, podaje pod datą dn. 25 ub. m. wiadomość, że p. Lednicki został mianowany przez polską Radę Regencyjną pełnomocnikiem dyplomatycznym w Petersburgu.

Wywłaszczanie Polaków na Ukrainie.

„Frankf. Ztg.“ z 13 b. m. w artykule p. t. „Dodatkowy układ“ donosi, że Niemcy i Austria zawarły z Ukrainą także osobny układ dodatkowy, obejmujący między innymi sprawy gospodarcze.

Umowa ta — jak to stwierdza powyższy dziennik — liczy się z podstawowym faktem przyszłej reformy agrarnej na Ukrainie. Reforma ta polegać będzie na wywłaszczeniu większej własności na Ukrainie bez odszkodowania.

Co mówią Anglicy o pokoju z Ukrainą.

„Globe“ i „Pall Mall Gazette“ piszą, że państwa centralne grubo się przerażowały, licząc na zboże z Ukrainy. Wszelkie bowiem zapasy w tym, składają bogatym kraju, zostały zrabowane i zniszczone przez bandy bolszewickie. Pokoju niema jeszcze — czytamy w „Globe“ — bo Kaledin i Aleksiejew gromadzą wokół siebie najlepszych oficerów i obywateli i można się z tej strony jeszcze niejednogo doczekać.

„Manchester Guardian“ mówi „Państwa Centralne przywiązują — jak się zdaje — wielką wagę do zawarcia pokoju z rządem, który jest tylko senem mamidlem. Czytamy dalej w tym piśmie, że Czerninowi trudno będzie pogodzić liberalne „słowa“ z tem, co się „stało“ w Brześciu Litewskim. Można zaszły fakt uważać za zwycięstwo idei militarnej w Niemczech, gdyż przy pomocy siły zdołano we wnętrzu kraju stłumić demokratyczne dążności, a na wschodzie rozrządzone się samowolnie okupowanym terytorjum.

Choroba gen. Zielińskiego.

Generał Zygmunt Zieliński ciężko chory leży w szpitalu w Czerniowcach. Komendę korpusu posiłkowy w jego zastępstwie objął brygadjer Józef Haller.

Prezydent Krakowa chory umysłowo.

Prezydent m. Krakowa dr. Leo, od dłuższego czasu cierpiący na podrażnienie nerwów, w ostatnim tygodniu wpadł w ciężką chorobę umysłową. Stan jego jest groźny.

WOJNA.

Komunikat urzędowy austriacki.

21 lutego 1917 r.

Na płaskowzgórzu Asslago i na wschód od Brenty walki artylerji.

Wojska należące do armji Linsingena idąc dalej zajęły Równo.

Zast. szefa sztabu gen. von Höfer, m. p.

